

ADU, Lecimy ze Smoleńska z powrotem

Intro:

Czasem nie wiemy czy losy
dzieją się przypadkowo.
A z bólu wyciąga się wnioski,
by żyć z nimi dalej na nowo.
Choć w tym podzieliło nas,
przerwało pomiędzy nami most,
to od nas zależy dalszy lot.
Do światła przekierujmy go!

Lecimy z pamięcią,
z rozżarzoną piersią,
pieśnią,
przeciwko przemocy mięśniom/pięściom,
do zrywów gotowością
i wiary żarliwością
czujnością,
przeciwko słabościom!

Ku zszyciu zerwanej ciągłości jest nasz trud.
W blasku oka Opatrzności bierzemy kurs!

ref:

Lecimy samolotem ze Smoleńska z powrotem
a miłość, miłość, miłość jest pilotem!
Rozwijamy skrzydła, ból umiemy każdy wytrwać,
bo miłość, miłość, miłość, miłość zawsze wygra!

Na przekór trendom i prądom,
na przekór przesądom,
wojnom,
przeciwności kolcom,
z nadzieją i lekkością,
z zapalem i mądrością,
radością,
przeciwko skrajnościom.

Ku zszyciu zerwanej ciągłości, jest nasz trud.
W blasku oka Opatrzności bierzemy kurs!

ref: Lecimy samolotem ze Smoleńska z powrotem...

A gdy wybije zła godzina,
Stwórcy czterolistna koniczyna
niech w opiece nasz lot trzyma!

Ref: Lecimy samolotem ze Smoleńska z powrotem...